

Zakończenie wizyty szefa dyplomacji Finlandii

WARSZAWA (PAP) Dobiegła końca oficjalna, trzydniowa wizyta, jaką na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Olszowskiego złożył w naszym kraju minister spraw zagranicznych Republiki Finlandii Paevo Vaerinen.

31 października w godzinach popołudniowych na uroczystym flagami obu krajów lotnisku Okęcie odbyło się pożegnanie szefa dyplomacji fińskiej. Wzięli w nim udział minister Stefan Olszowski.

W czasie rozmów w Warszawie wymieniono istotne problemy międzynarodowe, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w Europie oraz oceniono całokształt zagadnień związanych z rozwojem stosunków dwustronnych.

Rozwój współpracy gospodarczej i wymiany handlowej między Polską i Finlandią uznano za zadowalający stwierdzając jednocześnie możliwość i potrzebę ich dalszego rozszerzenia. W tym celu przewidziano w planie na rok 1986 zwiększenie liczby wizyt i delegacji oraz oceniono także kooperację. Dokonano także przeglądu i pozytywnie oceniono stan współpracy w rejonie Morza Bałtyckiego.

Min. P. Vaerinen zaprosił ministra S. Olszowskiego do złożenia oficjalnej wizyty w Finlandii.

Dobiegła końca 39 sesja RWPG

Koordynacja planów gospodarczych na lata 1986-90

- Posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady
- Wypowiedź dla PAP wicepremiera Zbigniewa Messnera

W Hawanie zakończyła się w środę XXXIX sesja RWPG. W końcowej części obrad zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej, członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Zbigniew Messner, który podkreślił znaczenie wyników posiedzenia hawajskiego dla dalszego rozszerzenia współpracy państw członkowskich rady i umocnienia integracji. Zbigniew Messner podziękował gospodarzom w imieniu wszystkich delegacji za doskonałą organizację sesji oraz zaprosił na następną sesję RWPG, która odbędzie się w przyszłym roku w Warszawie.

Tego samego dnia odbyło się 112 posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady, który określił zadania dla organów RWPG, wynikające z uchwał podjętych podczas sesji hawajskiej. Obradami Komitetu Wykonawczego kierował stały przedstawiciel PRL w RWPG, wicepremier Janusz Obodowski, który zgodnie z ustalonym w radzie trybem przejął przewodnictwo tego komitetu. Obradował również Komitet

RWPG ds Współpracy w dziedzinie Planowania.

Fidel Castro spotkał się w Hawanie z przewodniczącym delegacji państw członkowskich RWPG na sesję Rady. W spotkaniu uczestniczyli również sekretarze komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych z państw członkowskich oraz stały przedstawiciel w RWPG. Obecni byli także szefowie delegacji państw u-

czestniczących w przededniu w charakterze obserwatorów oraz przedstawicieli regionalnych organizacji gospodarczych SELA i CEPAL. Na sesji polską delegację, członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Zbigniew Messner, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Kazimierz Barakowski i stały przedstawiciel Pol-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NAKLAD: 1.300.000 egz.

TRYBUNA
ROBOTNICZA

Nr 261 (13.421) 2. XI. 1984 r.

MAGAZYN
NIEDZIELA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

W numerze m. in.:

- O „Trybunie Robotniczej” dobrze i źle — str. 3
- Kamienie nie mogą milczeć... — str. 4
- Zielone światło dla śmierci — str. 5
- Rozprawa z mitami
- Opowiadanie „Dzoker czerwieny” — str. 5
- Tęsknota za IV Rzeszą
- Zapomniana rocznica — str. 6
- Serwis sportowy — str. 8

Zamachowcami członkowie ochrony osobistej

Po zabójstwie Indiry Gandhi

- 12-dniowa żałoba w Indiach
- Rajiv Gandhi zaprzysiężony na premiera

Jak poinformowały radio i telewizja w środę w Delhi dokonano tragicznego w skutkach zamachu na premiera Indii, Indirę Gandhi. Strzały padły ze strony funkcjonariuszy sił bezpieczeństwa, odpowiedzialnych za ochronę premiera Indii. Pani Gandhi zmarła w szpitalu po 2-godzinnej walce ze śmiercią, która nastąpiła ostatecznie na skutek co najmniej 16 postrzałów. Do zorganizowania zamachu przystąpiła się separatystyczna organizacja sikhska.

Do tragicznego w skutkach incydentu doszło o 9.40 rano, gdy pani Gandhi przecho-

dziła ze swej rezydencji do biura na spotkanie z grupą „przybyszów z Indii”, którzy każdego dnia przegali z nią rozmawiać. W pewnym momencie dwaj członkowie osobistej ochrony pani premier oddali do niej serię strzałów z pistoletu maszynowego i rewolweru. Niemal natychmiast ranną przewieziono do szpitala — według informacji służb medycznych, kilkanaście kul utkwiło w sercu, w klatce piersiowej i w jamie brzusznej. Premier Indii straciła także dużo krwi i mimo wysiłków lekarzy, jej życia nie udało się uratować.

Wielu o brutalnym zamachu wyrażało szok zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Tłumy Indusów zaczęły gromadzić się zarówno w pobliżu miejsca wypadku, jak i u bram instytucji medycznych, gdzie oprowadzano Indirę Gandhi.

Indyjska agencja PTI cytując słowa zmarłej tragicznie premier, wygłoszone na dzień przed zamachem do wyborców w stanie Orisa: „Nawet jeśli umrę w służbie narodu — będą z tego dumna. Jestem pewna, że każda kropla mojej krwi przyczyni się do rozwoju naszego kraju i sprawi, że będzie on jeszcze potężniejszy, a jego rozwój bardziej dynamiczny”.

Z trzech zamachowców, jeden został zastrzelony na miejscu przez innych funkcjonariuszy ochrony, a dwóch, którego rano, przebywał pod strażą w szpitalu. Jak podała w środę francuska agencja France Presse, jest to podinspektor Indyjskiej Siły Bezpieczeństwa Beant Singh. Powołując się na członków ochrony rezydencji

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Kondolencje z Polski

Wojciech Jaruzelski, I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL i Henryk Jabłoński, przewodniczący Rady Państwa przesyłali do prezydenta Indii Zail Singha depesze kondolencyjne, w której czytamy:

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o tragicznej śmierci pani Indiry Gandhi — premiera Republiki Indii. Zbrodnica ręką przetrwała życie wielkiej córki narodu indyjskiego, jednego z najwspanialszych polityków współczesnego świata, spadkobierczyni i kontynuatorki wielkiego dzieła Mahatmy Gandhiego i Jawaharlala Nehru.

Indira Gandhi całe swoje życie poświęciła sprawie jednolitego i wielkiego narodu indyjskiego, budowy nowoczesnego państwa i umocnienia jego pozycji na arenie międzynarodowej. Indira jako aktywny uczestnik, a obecnie przywódca ruchu państw nierzagrożowanych, pod jej kierownictwem wniosła ogromny wkład w dzieło zachowania pokoju i równowagi

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Życiorys Indiry Gandhi

Indira Gandhi, która zginęła w drodze w wyniku zamachu dokonanego w Delhi, była szefem rządu Indii przez prawie całe ostatnie dwudzieściolecie. W okresie swych rządów przeprowadziła wiele postępowych reform społeczno-gospodarczych, które przyniosły poprawę życia nabywającym mieszkaniom Indii. Niejednokrotnie toczyła zaciętą walkę z przedstawicielami obozu zachowawczego. Była też jednym z najwybitniejszych przywódców

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Depesza Wojciecha Jaruzelskiego do Rajiva Gandhiego

JEGO EKSCELENCJA
PAN RAJIV GANDHI
NEW DELHI

Ekscelencjo!

Wstrząśnięty wieścią o tragicznej śmierci pańskiej matki, pragnę przekazać w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, narodu polskiego i swoim własnym wyrazem najgłębszego współczucia i serdecznego żalu. Pamięć o Indirze Gandhi — jednym z najwybitniejszych polityków naszych czasów, przewodniczącej sprawy pokoju i przyjaźni narodów, pozostała na zawsze w naszych sercach.

W związku z objęciem przez Waszą Ekscelencję wysokiego stanowiska premiera Republiki Indii, składam gratulacje i najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności dla pana i pani. Z całego serca życzę panu sukcesów w pełnieniu tej wielkiej i odpowiedzialnej misji, w wysiłkach na rzecz umocnienia jednolitego wielkiego narodu indyjskiego, dalszego wzrostu autorytetu Indii na arenie międzynarodowej.

Pragnę wyrazić głębokie przekonanie, że ustanowione przed laty stosunki przyjaźni i współpracy między Polską i Indiami będą nadal pomyślnie rozwijały się dla dobra obu naszych narodów i pokoju na świecie.

WOJCIECH JARUZELSKI
PREZES RADY MINISTRÓW

W październiku załogi woj katowickiego osiągnęły pomyślne wyniki produkcyjne

W przemyśle dobry rytm pracy

Wyniki produkcyjne, osiągnięte w październiku br. przez przedsiębiorstwa reprezentujące podstawowe gałęzie przemysłu woj. katowickiego, wskazują na pomyślny przebieg stabilizacji gospodarki.

Załogi kopalń węgla kamiennego wydobły w ubiegłym miesiącu ponad 16,910 tys. ton, uzyskując w stosunku do planu nadwyżkę w wysokości ok. 436 tys. ton węgla. Najlepiej pracowały zakłady wydobywcze zgrupowane w gwarectwach — katowickim i jaworznicko-mysłowskim.

W okresie minionych 10 miesięcy wydobły w sumie 161,565 tys. ton węgla, tj. o 3 mln 898 tys. ton więcej niż przewidywał plan. Do osiągnięcia tak dobrych rezultatów najbardziej przyczynili się górnicy kopalni „Jaworzno”, „Brzeszcze”, „Czerwone Zagłębie”, „Lenin”, „Halemba”, „Sośnica” i „Rydułtowy”.

W tym samym czasie na eksport przeznaczono blisko 36,569 tys. ton węgla, to znaczy o 7,630 tys. ton więcej niż w analogicznym okresie 1983 roku. Planowo i rytmicznie pracowały również załogi przedsiębiorstw zgrupowanych w Zrze-

szenu Producentów Metali Nieżelaznych. W październiku wyprodukowały one ponad zadania planowe 10 ton cynku oraz 90 ton ołowiu rafinowanego. Produkcję srebra rafinowanego zrealizowano zgodnie z planem. W stosunku do października ub. roku uzyskano nadwyżkę w wydobyciu rudy cynkowo-olowiowej (22,8 tys. ton) oraz w produkcji cynku (799 ton), ołowiu (10 ton) i srebra (1 tona).

Łącznie w ciągu 10 ubiegłych miesięcy wydobły ponad plan 41,3 tys. ton rudy cynkowo-olowiowej oraz wytworzono ponad zadania planowe 1873 tony cynku, 1215 ton ołowiu i 7 ton srebra. W stosunku do analogicznego okresu 1983 roku zwiększone zostało wydobycie rud cynkowo-olowiowych — o 91 tys. ton. Nastąpił także wzrost produkcji cynku (o 178 ton), ołowiu (o 2063 tony) i srebra (o 57 ton).

Znaczące nadwyżki uzyskały zakłady zgrupowane w Zrzeszeniu Producentów Żelaza i Stali. W październiku wyprodukowano ponad plan 13,6 tys. ton koks, 18,7 tys. ton surowki, 6 tys. ton stali. Wykonali plan walcownic. W miesiącu tym — podobnie jak w całym okresie

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Z przebiegu wiedeńskich rokowań rozbrojeniowych

Ostra krytyka polityki USA

WIEDEN (PAP)

Już jedenaście lat trwa wiedeńskie rokowania rozbrojeniowe prowadzone przez delegacje dwunastu państw Europy i Ameryki Północnej w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej. Przypomnieli ten fakt 31 października przewodniczący delegacji węgierskiej amb. Janos Petran, który jako jedyny zabrał głos na posiedzeniu plenarnym. Powiedział, że miła właśnie jedenaście rocznica od dnia, kiedy przedstawiciele 19 państw rozpoczęli rozmowy, których celem było i jest osiągnięcie porozumienia w sprawie obniżenia potencjału militarnego w Europie Środkowej.

Przedstawiciel Węgry z ubolewaniem stwierdził, iż dotych-

czas nie udało się uzyskać takiego porozumienia w Wiedniu. Jedną z głównych przyczyn jest to, iż państwa NATO stale dążą do znieszczenia mandatu opuszczenia przez nie ich ostatecznych propozycji takiego zasadniczego problemu jak sprawa redukcji uzbrojenia w przyszłym porozumieniu i próby przeniesienia głównego akcentu na kwestię tzw. środków towarzyszących.

Dziennik „Christian Science Monitor” opublikował artykuł profesora Hofmana (Uniwersytet Minnesota) wyrażający ostrą krytykę stanowiska administracji USA w wiedeńskich rokowaniach w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej.

Konferencja prasowa w MSZ Kraju Rad

Niedopuszczalność terroryzmu państwowego

MOSKWA (PAP)

W środę w Centrum Prasowym MSZ ZSRR odbyła się konferencja prasowa dla dziennikarzy radzieckich i zagranicznych poświęcona problemowi niedopuszczalności terroryzmu państwowego, na której pierwszy zastępca kierownika Wydziału Prasy MSZ Władimir Komietz przypomniał m.in., że na wniosek ZSRR do programu obrad 39 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ włączono ważny i pilny problem „niedopuszczalności polityki terroryzmu państwowego i wszelkich działań państw zmierzających do podważenia ustroju społeczno-politycznego w innych suwerennych państwach”.

Stany Zjednoczone — podkreślił przedstawiciel MSZ ZSRR — wbrew podstawowym normom międzynarodowym, a często i własnej prawodawstwu,

bezczeremonialnie mieszają się do spraw wewnętrznych innych państw nie ukrywając przy tym, że robią to dlatego, że Waszyngtonowi nie podoba się ustrój społeczny w tym lub innym kraju.

Ostatnie publiczne wypowiedzi administracji USA, m.in. wystąpienie sekretarza stanu, Shultza świadczą nie tylko o zamiarze kontynuowania i nasilania takiej praktyki, ale i o próbach uzasadnienia jakowegoś „prawa do uderzenia prewencyjnego”, w dowolnym rejonie świata i w dowolny „cel” — oświadczył W. Komietz. Wystarczy tylko ogłosić, że celem uderzenia jest „obiektywo-rystyczny” a USA „bronią swoich interesów strategicznych”. Taka linia stanowi poważne niebezpieczeństwo dla sprawy powszechnego pokoju, niepodległości narodów, demokracji i postępu społecznego.

Chwile zadumy



Jak co roku, 1 listopada odwiedziliśmy cmentarze. Na grobach najbliższych złożyliśmy kwiaty, zapłonęły znicze. Zaduma nad bliskimi, którzy odchodząc zabrali część naszego serca, łączą się z pamięcią o tych, którzy spoczywają bezmiennie wśród rzędów mogił żołnierskich i powstańców, o tych co walczyli za wolną i sprawiedliwą Ojczyznę. Płonęły znicze na grobach wybitnych Polaków. Serdecznie wspominaliśmy nie tylko rodaków, ale i tych przedstawicieli 30 narodów, których II wojna światowa zagnała na naszą ziemię i tu znaleźli miejsce wiecznego spoczynku.

Temat tygodnia:

Po remontach nikt nie sprząta

W środę, w ramach „Tematu tygodnia”, Czytelnicy dzwoniący do naszej redakcji, w dalszym ciągu skarżyli się na brud w miejscu zamieszkania.

— Nie możemy uporać się z hałdą śmieci na podwórku przy ul. Kordeckiego 6 w Katowicach — twierdził jeden z Czytelników. Jest tam wszystko. Stare wersalki, krzesła i szmaty. Składowisko, po którym latają szczury.

Trzy miesiące temu zakończono remont budynku przy ul. Kołłątaja 10 w Sosnowcu. Jak nas poinformowano do tej pory nikt nie uprzątnął gruzu. A w wyniku złego wykonania odpływu wody, całe podwórko jest zalane. Podobna sytuacja jest na ulicy Sowiańskiej 22 w Katowicach. Zrobiono tu remont komina oraz wchodni — gruz znalazł się na chodniku.

Dzisiaj na sygnali Czytelników czekamy od 11—13. Numer telefonu: 537-564. (kr)

Pod patronatem ONZ

Liban gotów do negocjacji z Izraelem

BEJRUT (PAP)

Jak informuje Reuter Syria wyraziła w czwartek aprobatę rozpoczęcia negocjacji z Izraelem pod patronatem ONZ.

Chaddam poinformował, że zdaniem Damasku rozmowy powinny odbywać się w ramach powołanej w 1949 roku izraelsko-libańskiej komisji rozjemczej, którą Liban uważa za jedyną legalną forum do bezpośrednich kontaktów z Tel Awiwem. Jednak Izrael twierdzi, iż komisja jest już rozwiązana i nalega na rozmowy pod auspicjami ONZ. Wszystkie wskazują na to, iż kwestia ta została rozwiązana.

W. Brytania:

Fiasko rozmów w sprawie strajku górników

Po prawie 8 miesiącach strajku brytyjskich górników, rozmowy w sprawie jego zakończenia znalazły się w ślepiym zaułku. Ostatnia ich runda trwała w Londynie ponad 10 godzin i zakończyła się fiaskiem. Obie strony odeszły się do zwycięzcy, oskarżając wzajemnie, przetrzymując na barki przeciwnika winę za impas. Po tym kolejnym kryzysie rozmów pojawiły się opinie, że strajk może przeciągnąć się jeszcze długie miesiące i być może potrwa całą zimę.

Bezpośrednio po załamaniu poparcia

Dziś inauguracja

VI Festiwalu

Muzyki Rosyjskiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

i Radzieckiej

Po zabójstwie Indiry Gandhi

Sytuacja w Indiach

Po zabójstwie Indiry Gandhi w Indiach utrzymuje się napięcie. W celu przywrócenia porządku w stolicy Indii została wprowadzona godzina policyjna. Poinformowało o tym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Indii. W czwartek w godzinach porannych wojsko zajęło pozycje w Delhi, starając się zapobiec dalszemu rozruchom. Premier Indii Rajiv Gandhi zwołał również w czwartek rano nadzwyczajne posiedzenie gabinetu ad hoc w celu rozpatrzenia sytuacji. Jak podaje agencja REUTERS powołując się na rzecznika rządowego, godzina policyjna została wprowadzona także w miastach Indore, Patna, Kanpur, Agartala, Gwalior i Jabalpur.

Według rzecznika rządowego, do czasu zajęcia przez wojsko pozycji w Delhi, w wyniku an-

tychijakich wystąpień ludności hinduskiej w stolicy co najmniej 3 osoby zginęły, a ponad 500 zostało rannych. Rozjuszona grupa hindusów atakowała w wielu dzielnicach Sikhs. Setki sklepów i samochodów należących do Sikhs zostało podpalonych. Zatrzymywano pójazdy prowadzone przez kierowników sikhskich, których grupy hindusów siłą wyciągały na zewnątrz i atakowały.

Kilkutysięczny tłum usiłował podpalić świątynię Sikhs w Delhi. Znajdując się w świątyni Sikhs oddali strzały do ludzi otaczających miejsce kultu. Co najmniej 2 osoby zginęły, a 2 zostały rannym. poinformowała indyjska agencja — PTI. Zdaniem naczynych świadków, strzały zostały oddane co najmniej z 20 karabinów.

Zabójstwo Indiry Gandhi wywołało również gwałtowne reakcje ludności hinduskiej w Kalkucie (wschodnia część Indii), w stanie Karnataka, a szczególnie w stolicy tego stanu — Bangaluru oraz w Madrasie i stanie Tamilnadu.

W czwartek ulicami Kalkuty przemaszowało wojsko, starając się w ten sposób odstraszyć ewentualnych prowodyrów zamieszek, podaje agencja PTI.

Jak donosi indyjska agencja UNI, w Madrasie (stan Tamilnadu) przed konsulem generalnym USA odbyła się masowa demonstracja przeciwko „spiskowi sił reakcyjnych” którego ofiarą padła premier Indii. Demonstranci wznosili okrzyki: „Precz z CIA!”, „Hańba zabójcom Indiry Gandhi!”.

Sylwetka nowego premiera Indii

DELHI (PAP) Jak poinformowała indyjska agencja prasowa PTI, Rajiv Gandhi, 40-letni syn, zamordowanej w śróde Indiry Gandhi został mianowany nowym premierem Indii. W tym samym dniu złożył on przysięgę na ręce prezydenta Giani Zaila Singha.

Zaprzysiężony w śróde jako premier rządu indyjskiego Rajiv Gandhi jest synem zamordowanej Indiry Gandhi i wnukiem pierwszego premiera Indii, Jawaharlala Nehru.

Urodził się w 1944 r., studiował w Wielkiej Brytanii na Uniwersytecie Cambridge, następnie przeszedł przeszkolenie lotnicze i latał jako pilot w Indyjskich Siłach Lotniczych.

W 1980 r. po tragicznej śmierci swego młodszego brata Sanjaya — o którym mówiono, że był szczytnym przez pania Gandhi na jej politycznym następcę — zaczął pod wpływem matki zajmować się polityką. W czerwcu 1981 r. wybrano go na deputowanego do parlamentu z okręgu Amethi w stanie Uttar Pradesh. Mandat z tego okręgu należał poprzednio do Sanjaya.

W lutym 1983 r. został jednym z czterech sekretarzy generalnych rządzącej Partii Kongresowej i otrzymał zadanie jej reorganizacji. Jest żonaty z Wioszka, ma dwoje dzieci.

12-dniowa żałoba

W śróde rząd indyjski oficjalnie poinformował przez radio i telewizję o śmierci Indiry Gandhi.

W związku z tragicznym zgonem premiera, w Indiach ogłoszono 12-dniową żałobę narodową.

Życiorys I. Gandhi

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ów ruchu krajów niezaangażowanych. Cieszyła się wielkim uznaniem i prestiżem na całym świecie.

Indira Gandhi urodziła się 18 listopada 1917 r. w Allahabadzie w północnej części Indii (obecnie stan Uttar Pradesh) w rodzinie bez reszty zaangażowanej w uwolnienie Indii spod brytyjskiego panowania kolonialnego. Wybitnym działaczem był jej dziadek Motilal Nehru. W latach 1942-43 Jawaharlal Nehru był jednym z najbliższych współpracowników Mahatmy Gandhiego i pierwszym premierem Republiki Indii. Od dziecka wyrastała Indira Gandhi w atmosferze działalności politycznej i patriotycznej, w domu, który spełniał funkcję jednego ze sztabów ruchu niepodległościowego. Od dzieciństwa zaangażowana w działalność Partii Kongresowej i ze swą matką, a także z 42-letnią siostrą, Indirą, w 1942-43 została na półtora roku uwięziona przez władze brytyjskie. Była wówczas już żoną Feroze Gandhiego. Kształciła się w ucieczce w Shantiniketanie i w studium w Szwajcarii w 1947 r.

Od chwili proklamowania niepodległości Indii Indira Gandhi współpracowała z ojcem — premierem Jawaharlalem Nehru. Towarzyszyła mu w licznych podróżach zagranicznych, m. in. do Polski.

Od 1955 r. była członkiem kierownictwa Partii Kongresowej. W latach 1958-60, jako przewodnicząca tej partii, po śmierci Jawaharlala Nehru weszła w skład rządu Lala Bahadura Shastri, obejmując funkcję ministra informacji i radiofonii.

Po nagłej śmierci Lala Bahadura Shastri, Indira Gandhi została premierem Indii, a jednocześnie przewodniczącą Partii Kongresowej. Funkcję szefa rządu sprawuje od 1977 r., kiedy jej partia przegrała wybory z antykongresową Janata (Partia Ludowa). W styczniu 1980 roku, po zwycięstwie Kongresowej, Indira Gandhi wywodziła się z wyborów w wyborach do parlamentu i obejmując ponownie funkcję premiera Indii.

W marcu 1983 r. na konferencji na szczycie krajów niezaangażowanych w Delhi Indira Gandhi objęła przewodnictwo tego ruchu. Jej działaniem wykształciła się polityka Indira Gandhi, która polegała na umiarkowanym uznaniu społeczności międzynarodowej. Podkreślała, że Indira Gandhi objęła kierownictwo ruchu niezaangażowanych w okresie bardzo trudnym, kiedy wzrosło napięcie między Indiami a Pakistanem, a próby rozwiązania różnic konfliktów międzynarodowych podniosły znacznie rolę ruchu krajów niezaangażowanych.

Indira Gandhi przeżywała z ojcem światła. Jak poinformowała indyjska prasa w październiku 1987 roku.

Przygotowania do pogrzebu

We wschodniej części Delhi trwają intensywne przygotowania do mającego się odbyć w najbliższą sobotę pogrzebu Indiry Gandhi. Setki robotników przystąpiły do oczyszczania i przygotowania placu, na którym odbędzie się publiczna kreacja zwłok Indiry Gandhi. Oczekuje się, że na pogrzeb Indiry Gandhi, w najbliższą sobotę, do Delhi przybędzie wielu szefów państw i rządów oraz innych czołowych polityków z całego świata. Jak poinformował w czwartek rzecznik prasowy indyjski MSŚ wśród uczestników uroczystości pogrzebowych znajdą się między innymi: Nikołaj Tichonow, Francois Mitterrand, Margaret Thatcher, Javier Perez de Cuellar, George Shultz, Yasushi Nakasone, Vesselin Dżurawnow, Andreas Papanandru i Bettino Craxi. Portugalię reprezentować będzie prezydent Mario Soares, a RFN wicekanclerz i minister spraw zagranicznych, Hans Dietrich Genscher.

W ŚRODĘ minister spraw zagranicznych ZSRR Andrej Gromyko przyjął ambasadora USA w Związku Radzieckim

Arthura Hartmana na jego prośbę. W trakcie spotkania rozprawiano o stosunkach radziecko-amerykańskich i niektórych problemach międzynarodowych.

W ŚRODĘ po południu opublikowano siedzibie ONZ oświadczenie rzecznika prasowego sekretarza generalnego Javierera Pereza de Cuellara, informujące, iż 5 listopada, w tym samym dniu, złożył on przysięgę na ręce prezydenta Giani Zaila Singha.

W ŚRODĘ po południu opublikowano siedzibie ONZ oświadczenie rzecznika prasowego sekretarza generalnego Javierera Pereza de Cuellara, informujące, iż 5 listopada, w tym samym dniu, złożył on przysięgę na ręce prezydenta Giani Zaila Singha.

W ŚRODĘ rozpoczęła się 24-godzinny strajk generalny górników belgijskich

Protestujący przeciw planom zamknięcia kopalń. Zarząd górnictwa przewiduje zamknięcie najbardziej nierentownych kopalń i zwolnienie ok. 3000 osób do 1987 r.

POTWORNA PROBA

Pentagonu z silnie trującym środkiem chemicznym w dorzeczu Amazonki, w której wyniku zginęło ponad 7 tys. brazylijskich Indian, jest kolejną próbą na długiej liście przestępstw, dokonanych przez Stan Zjednoczony przeciwko krajom rozwijającym się, realizującym niewygodną dla Waszyngtonu politykę — pisze agencja T.

W Hawanie odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego KC ZSRR Nikołaja Tichonowa

z premierem i przewodniczącym CK SD Edwardem Kowalczykiem i członkiem Biura Politycznego KC ZSRR Stanisławem Kalkunem na czele oddziału szefa państwa i pracowników służb. W czasie spotkania członka Biura Politycznego KC ZSRR Nikołaja Tichonowa, który stał na czele radzieckiej delegacji biorącej udział w XXXIX sesji RWPG, z pierwszym sekretarzem KC KP Kuby, przewodniczącym Rady Państwa i Rady Ministrów Fildelem Castro.

W trakcie spotkania rozprawiano o współpracy w dziedzinie gospodarki, polityki, kultury, nauki i sportu. Wskazano na konieczność ścisłego i wzajemnego współdziałania centralnych organów planowania i zaciągania bezpośredniej współpracy poszczególnych gałęzi gospodarki.

W Hawanie odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego KC ZSRR Nikołaja Tichonowa, który stał na czele radzieckiej delegacji biorącej udział w XXXIX sesji RWPG, z pierwszym sekretarzem KC KP Kuby, przewodniczącym Rady Państwa i Rady Ministrów Fildelem Castro.

W trakcie spotkania rozprawiano o współpracy w dziedzinie gospodarki, polityki, kultury, nauki i sportu. Wskazano na konieczność ścisłego i wzajemnego współdziałania centralnych organów planowania i zaciągania bezpośredniej współpracy poszczególnych gałęzi gospodarki.

W związku ze śmiercią ks. J. Popiełuszki

Telegram Rady Ekumenicznej do Józefa Glempa

Warszawa (PAP) Polska Rada Ekumeniczna informuje, że w związku z upływem 12 dni żałoby po śmierci ks. Jerzego Popiełuszki, przesyła na ręce kardynała Józefa Glempa, prymasa Polski, telegram wyrażający — w imieniu wspólnoty kościołów członkowskich Polskiej Rady Ekumenicznej — najserdeczniejsze współczucie i żal. Podkreśla się głębokie poruszenie tym nieludzkim czynem.

W kraju

Wojewódzki plan realizacji wniosków z kontroli Głównego Inspektoratu Terenowego w woj. łódzkim

Wojewódzki plan realizacji wniosków z kontroli Głównego Inspektoratu Terenowego w woj. łódzkim był tematem posiedzenia Egzekutywy KW ZPSR w Łodzi. Plan ten przedstawili członkowie Egzekutywy, a egzekutywa — po zgłoszeniu szeregu merytorycznych uwag — przyjęła do akceptacji wiadomości zawarte w nim przedsięwzięcia.

Współdziałanie stowarzyszeń technicznych

W Kozubniku, woj. łódzki, zakończyło się dwudniowe spotkanie kierownictwa czterech stowarzyszeń działających w zakładach resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego: Elektryków Polskich, Inżynierów Mechaników Polskich, Techników Odlewników Polskich oraz Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego. Analizowano realizację uchwały XX Kongresu Inżynierów Polskich oraz postanowienia konferencji delegatów na kongres, która odbyła się niedawno w Łodzi.

55-lecie Instytutu Ekspertyz Sądowych

55-lecie swego istnienia obchodził w bież. roku Instytut Ekspertyz Sądowych w Krakowie. W każdym mieście, gdzie jest wydział, odbywają się konferencje z udziałem sędziów i prokuratorów. W tym roku konferencja odbyła się w Krakowie. W tym roku konferencja odbyła się w Krakowie.

Decydujący etap kampanii wyborczej

Kampania wyborcza do organów samorządu mieszkańców miast i wsi w woj. łódzkim — wkraczała w fazę decydującą. W każdym mieście, gdzie jest wydział, odbywają się konferencje z udziałem sędziów i prokuratorów. W tym roku konferencja odbyła się w Krakowie. W tym roku konferencja odbyła się w Krakowie.

Współpraca kół SD z samorządami mieszkańców

Prezydium WK SD w Katowicach ponownie zainicjowało informacyjną propagandę w najbliższym czasie do pomocy kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach Stronnictwa. Przyjmowane programy działań kół ukierunkowane są na

AGENCJE DONIOSŁY

Z okazji święta narodowego Algierii

Depesza z Polski

WARSZAWA (PAP). Z okazji święta narodowego Algierii Republiki Ludowo-Demokratycznej przypadaającego w dniu 1 listopada, I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, prezydent Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski wystosowali depesze gratulacyjne do prezydenta republiki, sekretarza generalnego Frontu Wyzwolenia Narodowego Abdelkadmira Brahami.

W ŚRODĘ rozpoczęła się 24-godzinny strajk generalny górników belgijskich

Protestujący przeciw planom zamknięcia kopalń. Zarząd górnictwa przewiduje zamknięcie najbardziej nierentownych kopalń i zwolnienie ok. 3000 osób do 1987 r.

POTWORNA PROBA

Pentagonu z silnie trującym środkiem chemicznym w dorzeczu Amazonki, w której wyniku zginęło ponad 7 tys. brazylijskich Indian, jest kolejną próbą na długiej liście przestępstw, dokonanych przez Stan Zjednoczony przeciwko krajom rozwijającym się, realizującym niewygodną dla Waszyngtonu politykę — pisze agencja T.

W Hawanie odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego KC ZSRR Nikołaja Tichonowa

z premierem i przewodniczącym CK SD Edwardem Kowalczykiem i członkiem Biura Politycznego KC ZSRR Stanisławem Kalkunem na czele oddziału szefa państwa i pracowników służb. W czasie spotkania członka Biura Politycznego KC ZSRR Nikołaja Tichonowa, który stał na czele radzieckiej delegacji biorącej udział w XXXIX sesji RWPG, z pierwszym sekretarzem KC KP Kuby, przewodniczącym Rady Państwa i Rady Ministrów Fildelem Castro.

W trakcie spotkania rozprawiano o współpracy w dziedzinie gospodarki, polityki, kultury, nauki i sportu. Wskazano na konieczność ścisłego i wzajemnego współdziałania centralnych organów planowania i zaciągania bezpośredniej współpracy poszczególnych gałęzi gospodarki.

W Hawanie odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego KC ZSRR Nikołaja Tichonowa, który stał na czele radzieckiej delegacji biorącej udział w XXXIX sesji RWPG, z pierwszym sekretarzem KC KP Kuby, przewodniczącym Rady Państwa i Rady Ministrów Fildelem Castro.

W trakcie spotkania rozprawiano o współpracy w dziedzinie gospodarki, polityki, kultury, nauki i sportu. Wskazano na konieczność ścisłego i wzajemnego współdziałania centralnych organów planowania i zaciągania bezpośredniej współpracy poszczególnych gałęzi gospodarki.

W związku ze śmiercią ks. J. Popiełuszki

Telegram Rady Ekumenicznej do Józefa Glempa

Warszawa (PAP) Polska Rada Ekumeniczna informuje, że w związku z upływem 12 dni żałoby po śmierci ks. Jerzego Popiełuszki, przesyła na ręce kardynała Józefa Glempa, prymasa Polski, telegram wyrażający — w imieniu wspólnoty kościołów członkowskich Polskiej Rady Ekumenicznej — najserdeczniejsze współczucie i żal. Podkreśla się głębokie poruszenie tym nieludzkim czynem.

Współdziałanie stowarzyszeń technicznych

W Kozubniku, woj. łódzki, zakończyło się dwudniowe spotkanie kierownictwa czterech stowarzyszeń działających w zakładach resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego: Elektryków Polskich, Inżynierów Mechaników Polskich, Techników Odlewników Polskich oraz Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego. Analizowano realizację uchwały XX Kongresu Inżynierów Polskich oraz postanowienia konferencji delegatów na kongres, która odbyła się niedawno w Łodzi.

55-lecie Instytutu Ekspertyz Sądowych

55-lecie swego istnienia obchodził w bież. roku Instytut Ekspertyz Sądowych w Krakowie. W każdym mieście, gdzie jest wydział, odbywają się konferencje z udziałem sędziów i prokuratorów. W tym roku konferencja odbyła się w Krakowie. W tym roku konferencja odbyła się w Krakowie.

Decydujący etap kampanii wyborczej

Kampania wyborcza do organów samorządu mieszkańców miast i wsi w woj. łódzkim — wkraczała w fazę decydującą. W każdym mieście, gdzie jest wydział, odbywają się konferencje z udziałem sędziów i prokuratorów. W tym roku konferencja odbyła się w Krakowie. W tym roku konferencja odbyła się w Krakowie.

Współpraca kół SD z samorządami mieszkańców

Prezydium WK SD w Katowicach ponownie zainicjowało informacyjną propagandę w najbliższym czasie do pomocy kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach Stronnictwa. Przyjmowane programy działań kół ukierunkowane są na

AGENCJE DONIOSŁY

Z okazji święta narodowego Algierii

Depesza z Polski

WARSZAWA (PAP). Z okazji święta narodowego Algierii Republiki Ludowo-Demokratycznej przypadaającego w dniu 1 listopada, I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, prezydent Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski wystosowali depesze gratulacyjne do prezydenta republiki, sekretarza generalnego Frontu Wyzwolenia Narodowego Abdelkadmira Brahami.

W ŚRODĘ rozpoczęła się 24-godzinny strajk generalny górników belgijskich

Protestujący przeciw planom zamknięcia kopalń. Zarząd górnictwa przewiduje zamknięcie najbardziej nierentownych kopalń i zwolnienie ok. 3000 osób do 1987 r.

POTWORNA PROBA

Pentagonu z silnie trującym środkiem chemicznym w dorzeczu Amazonki, w której wyniku zginęło ponad 7 tys. brazylijskich Indian, jest kolejną próbą na długiej liście przestępstw, dokonanych przez Stan Zjednoczony przeciwko krajom rozwijającym się, realizującym niewygodną dla Waszyngtonu politykę — pisze agencja T.

W Hawanie odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego KC ZSRR Nikołaja Tichonowa

z premierem i przewodniczącym CK SD Edwardem Kowalczykiem i członkiem Biura Politycznego KC ZSRR Stanisławem Kalkunem na czele oddziału szefa państwa i pracowników służb. W czasie spotkania członka Biura Politycznego KC ZSRR Nikołaja Tichonowa, który stał na czele radzieckiej delegacji biorącej udział w XXXIX sesji RWPG, z pierwszym sekretarzem KC KP Kuby, przewodniczącym Rady Państwa i Rady Ministrów Fildelem Castro.

W trakcie spotkania rozprawiano o współpracy w dziedzinie gospodarki, polityki, kultury, nauki i sportu. Wskazano na konieczność ścisłego i wzajemnego współdziałania centralnych organów planowania i zaciągania bezpośredniej współpracy poszczególnych gałęzi gospodarki.

W Hawanie odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego KC ZSRR Nikołaja Tichonowa, który stał na czele radzieckiej delegacji biorącej udział w XXXIX sesji RWPG, z pierwszym sekretarzem KC KP Kuby, przewodniczącym Rady Państwa i Rady Ministrów Fildelem Castro.

W trakcie spotkania rozprawiano o współpracy w dziedzinie gospodarki, polityki, kultury, nauki i sportu. Wskazano na konieczność ścisłego i wzajemnego współdziałania centralnych organów planowania i zaciągania bezpośredniej współpracy poszczególnych gałęzi gospodarki.

W związku ze śmiercią ks. J. Popiełuszki

Telegram Rady Ekumenicznej do Józefa Glempa

Warszawa (PAP) Polska Rada Ekumeniczna informuje, że w związku z upływem 12 dni żałoby po śmierci ks. Jerzego Popiełuszki, przesyła na ręce kardynała Józefa Glempa, prymasa Polski, telegram wyrażający — w imieniu wspólnoty kościołów członkowskich Polskiej Rady Ekumenicznej — najserdeczniejsze współczucie i żal. Podkreśla się głębokie poruszenie tym nieludzkim czynem.

Współdziałanie stowarzyszeń technicznych

W Kozubniku, woj. łódzki, zakończyło się dwudniowe spotkanie kierownictwa czterech stowarzyszeń działających w zakładach resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego: Elektryków Polskich, Inżynierów Mechaników Polskich, Techników Odlewników Polskich oraz Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego. Analizowano realizację uchwały XX Kongresu Inżynierów Polskich oraz postanowienia konferencji delegatów na kongres, która odbyła się niedawno w Łodzi.

55-lecie Instytutu Ekspertyz Sądowych

55-lecie swego istnienia obchodził w bież. roku Instytut Ekspertyz Sądowych w Krakowie. W każdym mieście, gdzie jest wydział, odbywają się konferencje z udziałem sędziów i prokuratorów. W tym roku konferencja odbyła się w Krakowie. W tym roku konferencja odbyła się w Krakowie.

Decydujący etap kampanii wyborczej

Kampania wyborcza do organów samorządu mieszkańców miast i wsi w woj. łódzkim — wkraczała w fazę decydującą. W każdym mieście, gdzie jest wydział, odbywają się konferencje z udziałem sędziów i prokuratorów. W tym roku konferencja odbyła się w Krakowie. W tym roku konferencja odbyła się w Krakowie.

Współpraca kół SD z samorządami mieszkańców

Prezydium WK SD w Katowicach ponownie zainicjowało informacyjną propagandę w najbliższym czasie do pomocy kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach Stronnictwa. Przyjmowane programy działań kół ukierunkowane są na

AGENCJE DONIOSŁY

Z okazji święta narodowego Algierii

Depesza z Polski

WARSZAWA (PAP). Z okazji święta narodowego Algierii Republiki Ludowo-Demokratycznej przypadaającego w dniu 1 listopada, I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, prezydent Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski wystosowali depesze gratulacyjne do prezydenta republiki, sekretarza generalnego Frontu Wyzwolenia Narodowego Abdelkadmira Brahami.

W ŚRODĘ rozpoczęła się 24-godzinny strajk generalny górników belgijskich

Protestujący przeciw planom zamknięcia kopalń. Zarząd górnictwa przewiduje zamknięcie najbardziej nierentownych kopalń i zwolnienie ok. 3000 osób do 1987 r.

POTWORNA PROBA

Pentagonu z silnie trującym środkiem chemicznym w dorzeczu Amazonki, w której wyniku zginęło ponad 7 tys. brazylijskich Indian, jest kolejną próbą na długiej liście przestępstw, dokonanych przez Stan Zjednoczony przeciwko krajom rozwijającym się, realizującym niewygodną dla Waszyngtonu politykę — pisze agencja T.

W Hawanie odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego KC ZSRR Nikołaja Tichonowa

z premierem i przewodniczącym CK SD Edwardem Kowalczykiem i członkiem Biura Politycznego KC ZSRR Stanisławem Kalkunem na czele oddziału szefa państwa i pracowników służb. W czasie spotkania członka Biura Politycznego KC ZSRR Nikołaja Tichonowa, który stał na czele radzieckiej delegacji biorącej udział w XXXIX sesji RWPG, z pierwszym sekretarzem KC KP Kuby, przewodniczącym Rady Państwa i Rady Ministrów Fildelem Castro.

W trakcie spotkania rozprawiano o współpracy w dziedzinie gospodarki, polityki, kultury, nauki i sportu. Wskazano na konieczność ścisłego i wzajemnego współdziałania centralnych organów planowania i zaciągania bezpośredniej współpracy poszczególnych gałęzi gospodarki.

W Hawanie odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego KC ZSRR Nikołaja Tichonowa, który stał na czele radzieckiej delegacji biorącej udział w XXXIX sesji RWPG, z pierwszym sekretarzem KC KP Kuby, przewodniczącym Rady Państwa i Rady Ministrów Fildelem Castro.

W trakcie spotkania rozprawiano o współpracy w dziedzinie gospodarki, polityki, kultury, nauki i sportu. Wskazano na konieczność ścisłego i wzajemnego współdziałania centralnych organów planowania i zaciągania bezpośredniej współpracy poszczególnych gałęzi gospodarki.

W związku ze śmiercią ks. J. Popiełuszki

Telegram Rady Ekumenicznej do Józefa Glempa

Warszawa (PAP) Polska Rada Ekumeniczna informuje, że w związku z upływem 12 dni żałoby po śmierci ks. Jerzego Popiełuszki, przesyła na ręce kardynała Józefa Glempa, prymasa Polski, telegram wyrażający — w imieniu wspólnoty kościołów członkowskich Polskiej Rady Ekumenicznej — najserdeczniejsze współczucie i żal. Podkreśla się głębokie poruszenie tym nieludzkim czynem.

Współdziałanie stowarzyszeń technicznych

W Kozubniku, woj. łódzki, zakończyło się dwudniowe spotkanie kierownictwa czterech stowarzyszeń działających w zakładach resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego: Elektryków Polskich, Inżynierów Mechaników Polskich, Techników Odlewników Polskich oraz Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego. Analizowano realizację uchwały XX Kongresu Inżynierów Polskich oraz postanowienia konferencji delegatów na kongres, która odbyła się niedawno w Łodzi.

55-lecie Instytutu Ekspertyz Sądowych

55-lecie swego istnienia obchodził w bież. roku Instytut Ekspertyz Sądowych w Krakowie. W każdym mieście, gdzie jest wydział, odbywają się konferencje z udziałem sędziów i prokuratorów. W tym roku konferencja odbyła się w Krakowie. W tym roku konferencja odbyła się w Krakowie.

Decydujący etap kampanii wyborczej

Kampania wyborcza do organów samorządu mieszkańców miast i wsi w woj. łódzkim — wkraczała w fazę decydującą. W każdym mieście, gdzie jest wydział, odbywają się konferencje z udziałem sędziów i prokuratorów. W tym roku konferencja odbyła się w Krakowie. W tym roku konferencja odbyła się w Krakowie.

Współpraca kół SD z samorządami mieszkańców

Prezydium WK SD w Katowicach ponownie zainicjowało informacyjną propagandę w najbliższym czasie do pomocy kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach Stronnictwa. Przyjmowane programy działań kół ukierunkowane są na

Współpraca kół SD z samorządami mieszkańców

Prezydium WK SD w Katowicach ponownie zainicjowało informacyjną propagandę w najbliższym czasie do pomocy kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach Stronnictwa. Przyjmowane programy działań kół ukierunkowane są na

Współpraca kół SD z samorządami mieszkańców

Prezydium WK SD w Katowicach ponownie zainicjowało informacyjną propagandę w najbliższym czasie do pomocy kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach Stronnictwa. Przyjmowane programy działań kół ukierunkowane są na

Współpraca kół SD z samorządami mieszkańców

Prezydium WK SD w Katowicach ponownie zainicjowało informacyjną propagandę w najbliższym czasie do pomocy kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach Stronnictwa. Przyjmowane programy działań kół ukierunkowane są na

Prezydium WK SD w Katowicach ponownie zainicjowało informacyjną propagandę w najbliższym czasie do pomocy kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach Stronnictwa. Przyjmowane programy działań kół ukierunkowane są na

PRZEŁOM 1917

HENRYK PRZYBYLSKI

Do 1917 r. perspektywy uzyskania niepodległego państwa polskiego były niezmiernie wąskie. Zwalczając się w I wojnie światowej strony w zabiegach o „mięso armatnie” obiecywały co najwyżej Polakom za ich czynny udział w wojnie mglisze zarysowane perspektywy autonomii, bądź bułarowej i zależnego od zaborców państewka. Zachodni aliant Rosji w kwestii Polski w ogóle się nie wypowiadali uznając ją za wewnętrzną sprawę swego wschodniego sojusznika.

Najwcześniej, bo 14 sierpnia 1914 r., do pojednania z Rosją i walki z niemiecką weszła Polaków odezwą głównodowodzącego wojsk carskich Wielkiego Księcia Mikołaja Nikołajewicza. Dowództwo wojskowe, więc nawet nie oficjalne władze, deklarowały zjednoczenie „w jedno całość pod berłem cesarza rosyjskiego” i że „pod berłem tym odrodzi się Polska swobodna w swej wierze, języku i samorządzie”. Było to zatem zapewnienie samorządu i autonomii językowej oraz religijnej, dane na przyszłość za natchnionymi ofiary życia.

Prawie równoległe władze austriackie wyraziły zgodę na tworzenie legionów polskich pod austro-węgierską komendą, zaprzysiężonych na werność cesarzowi. Z krakowskich Oleandrów wyruszyła pod dowództwem Józefa Piłsudskiego I kompania kadrowa jako załóżek I Brygady Legionów. II Brygadę zaczął organizować we I wiole Józef Haller, emerytowany kapitan artylerii austriackiej, który od 1912 roku wspólnie z małżeństwem Małkowskimi przekształcał polski skauting w harcerstwo, a jednocześnie był instruktorem Drużyn Sokolich.

Oprócz zgody na formowanie Legionów, Austro-Węgry nie wyraziły jednak żadnego sądu w sprawie Polski. Przygotowywany memoriał, w którym władze miały zapewnić, że celem wojny jest wolność narodu polskiego uzyskana w wojnie z Rosją i powstanie państwa polskiego w związku z monarchią habsburską (Austro-Węgry-Polska), nie został podpisany i nigdy się nie ukazał. Wkraczające do Królestwa Legiony napotykały jeśli nie wrogość to nieufność i postawę wycofania prawie wszystkich warstw społeczeństwa polskiego. Powstający wówczas hymn Legionów zawiera w sobie nostalgiczny

nastrój próżnej ofiary

rzucenie „na stos”, osamotnienia i niepewności „młodych losów” szarej piechoty legionowej.

W tej sytuacji Piłsudski próbował oprzeć się na silniejszej części sojuszu państw centralnych. Szukał w Niemczech oparcia i wyrażniejszej woli uczynienia w sprawie polskiej, choćby deklaracyjnego, postępu. Misja podpułkownika Władysława Sikorskiego, szefa departamentu wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego i Jodko-Narkiewicza do Berlina we wrześniu 1914 r. nie daje jednak — wbrew nadziejom Piłsudskiego — żadnych efektów. Jest to rezultat przewidywany przez Wojciecha Korfańskiego, z którym miłsza zetknęła się w Berlinie.

Również zabieg Romana Dmowskiego na rzecz pełniejszego wypowiedzenia się rządu rosyjskiego w sprawie przyszłości państwa polskiego nie przynosi owoców. Wobec tego Dmowski w 1915 r. opuścił Rosję przenosząc się do zachodniej Europy.

Srodowiska emigracji polskiej w zachodniej Europie również podejmowały próby umiędzynarodowienia sprawy polskiej. W 1915 r. powołano w Lozannie Centralną Agencję Polską, zwaną Agencją Lozańską oraz Klub Polski, a w Vevey staraniem Henryka Sienkiewicza i Ignacego J. Paderewskiego założono Komitet Pomocy dla ofiar wojny w Polsce. Gorący patriota, pianista światowej sławy, Paderewski już w 1910 r. przy okazji ufundowania przez siebie pomnika grunwaldzkiego w Krakowie prezentował wizję przyszłych polskich zwycięstw. Po wybuchu wojny walczył swych mochnych i wpływowym przyjaciół do Komitetu Pomocy, który stał się zbiorowiskiem rzeczniczków niepodległości Polski. Organizacje polskie na Zachodzie, mimo stanowiska państw Ententy, zachowywały rezerwę w sprawie Polski, poczęły powoli orientować się na aliantów zachodnich Rosji.

Tymczasem perspektywy szybkiego zakończenia wojny, do czego zmierzali państwa centralne, oddalały się. Wojna przekształcała się w długotrwałą i pożywną Rosyjski minister spraw zagranicznych, Szanowny, anul plany odzyskania „Kraju Prziwłaskiego” siłami samych Polaków, którzy za obietnicę państwa złożonego z ziem zaboru austriackiego i pruskiego mogliby rozpocząć antyniemieckie powstanie. O planach tych wiedzieli dowódcy niemieccy, zorientowane dobrze w wyczerpywaniu się rezerw rekrutacji wojska. Toteż general-gubernatorzy niemieccy, Beseler i austriacki, Kuk, uzgodnili przy konferencji w Pszczynie, 18 października 1916 r. wstępne warunki, wydali w imieniu dwu cesarzy w dn 5 listopada akt w przedmiocie powołania „samodzielnego państwa” z ziem polskich „panowaniu rosyjskiemu wydartych” jako monarchii dziedzicznej z konstytucyjnym ustrojem i wojskiem współdziałającym z armią austro-niemiecką. Prawdziwy cel Aktu 5 listopada ujawnił Beseler, wywołując już w dwa dni potem do wstępowania do Polskich Sił Zbrojnych. Organizatorem PSZ został, awansowany do stopnia pułkownika, W. Sikorski. Natomiast

organy załżkowe władz polskich

powołano dopiero w grudniu 1916 r. w postaci Tymczasowej Rady Stanu, złożonej głównie z przedstawicieli ugrupowań konserwatywnych, którzy wreszcie doczekali się powołania do służby okupacyjnych władz niemieckich Dyrektorem Departamentu Wojskowego TRS został brygadier Piłsudski.

Akt dwu cesarzy wywołał niepokój strony rosyjskiej, która zmuszona została do „zagrania kartą polską”. W noworocznym rozkazie cara Mikołaja II z 25 grudnia 1916 r. znalazło się zdanie zapowiadające „stworzenie Polski wolnej, złożonej z wszystkich trzech części dotąd rozdzielonych”. Car deklarował, że Polska otrzyma „swoją własną ustrój państwowy z własnymi izbami prawnymi i własną armią”. Była to jednak akcja werbalna nie poparta żadnymi czynami, o czym świadczył fakt niezawierzenia przez cara wniosków specjalnej komisji, wypowiadającej się za nadaniem samorządu przyszłej „Polski wolnej”.

Akt 5 listopada i noworoczny rozkaz cara spowodowały obecność w orędiu prezydenta W. Wilsona do Senatu Stanów Zjednoczonych stwierdzenia, że „męstwo stanu obu stron wojujących się zgodzi, iż ma zostać odbudowana Polska zjednoczona, niezawisła i autonomiczna”. Stormulowane to świadczy, że prezydent USA nie miał w tej sprawie własnego zdania, a interpretował jedynie wypowiedzi walczących w wojnie stron. Stąd też pojawienie się w orędiu wykluczających się pojęć (niezawisłość, czy autonomia),

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

Czy nasze środki masowego przekazu, a zwłaszcza wydawnictwa będące bezpośrednimi organami partyjnymi, zaspokajają na co dzień oczekiwania i potrzeby członków PZPR? Czy trafiają właściwie w klimat robotniczych dyskusji? Czy są odbiciem temperatury życia ideowego podstawowych organizacji partyjnych, jednocześnie ową atmosferę kształtując?

Pytania powyższe postawiliśmy, jako zasadniczy temat dyskusji, zaproszonym do redakcji przedstawicielom kilku katowickich organizacji partyjnych w nadziei, iż wymiana poglądów pozwoli poznać oczekiwania części chociaż PZPR-owców wobec partyjnej prasy. W dyskusji udział wzięli: górnik — hydraulik z kop. „Staszic” tow. Henryk Osman oraz redaktor rozgłośni zakładowej tejże kopalni tow. Engelbert Głab, ślusarz — konserwator z Huty Metali Nieżelaznych „Szopienice” tow. Ryszard Paluch, i sekretarz KZ PZPR przy Kombinacie Budowlanym w Katowicach tow. Bronisław Wilk i sekretarz d/s ideologicznych KZ PZPR Fabryki Maszyn Górniczych „Famur” tow. Stanisław Urbański. Oto skrócony zapis ożywionej dyskusji:

Potwierdzają się wygłoszone poprzednio sądy. Dziś wśród robotników „Trybuna Robotnicza” jest najbardziej popularną gazetą, najdokładniej czytana. Zresztą tak było zawsze, także w czasie tzw. bojkotu prasy w 1981 i 82 roku. Nawet ci, którzy wzywali do bojkotu, i kłeli na nasz organ, to jednocześnie bardzo uważnie tę „Trybunę” studiowali.

Tow. S. Urbański: — Rozumiem dobrze, że „Trybuna” trafia do członków partii zainteresowanych sprawami politycznymi i ideologicznymi, ale większość jej czytelników — to osoby bezpartyjne, nieraz nieufnie i wrogo nastawione do władz, często też nie interesujące się w ogóle tematyką polityczną. Ten fakt redakcja uwzględnia, ale jednocześnie w moim osobistym odczuciu zbyt mało jest w „Trybunie” poważnych, wyczerpujących artykułów o politycznej treści.

„TR”: — Staramy się przecież w naszej działalności dziennikarskiej nie pozostawiać na uboczu żadnego istotnego tematu, ale przecież To-



Foto: Z. Wiczorek

dy, kształtowane kryzysową sytuacją.

Tow. S. Urbański: — W mojej opinii, w opinii mojej organizacji i chyba większości jej członków — dotyczy to także dziennika telewizyjnego — przedstawiać życie zbyt różowo, co kontrastuje jaskrawo z codzienną rzeczywistością. Co to znaczy? Ot, ciągle się czyta w „TR” i ciągle się ogląda w TV, że ci wyprodukowali więcej, tamci zrobili jeszcze więcej, że będą dodatkowe pralki i lodówki — a w powszechnym odczuciu na rynku sytuacja jest zupełnie inna. Aby nie tracić wiarygodności w oczach robotniczych, prasa — szczególnie partyjna, musi zachować zdrowy krytycyzm i opierać się na rzeczywistych ocenach, trafiając tym samym w odczucia robotnicze!

„TR”: — Ale przecież tych pralek i lodówek, choć ciągle za mało, więcej się jednak produkuje!

Tow. S. Urbański: — Zatem mówimy, jakie istnieją perspektywy zaspokojenia potrzeb społecznych i kiedy!

Tow. R. Paluch: — Może będzie przykre, co chcę powiedzieć, lecz w moim przekonaniu zbyt często prasa partyjna, w tym i nasza „Trybuna” przedstawia na swoich łamach stanowisko organów państwowych, a nie przedstawia stanowiska członków partii — jej robotników. Zdemontowano w artykule coś, o czym wcześniej nie pisało. Chodzi tu o uczucie pokazywania kontrowersji, które budzą żywe emocje nie tylko wśród kopalnianych załóg, ale i w innych kolektywach.

Tow. H. Osman: — Nie zapomni najmy, że obok „Trybuny Robotniczej” są i inne gazety codzienne i tygodniki, jest radio i TV. Tam też szukamy opinii na interesujące nas problemy. Ale od „Trybuny” wymagamy i będziemy wymagać, aby za-

mieszczała jak najwięcej materiałów dotyczących bezpośrednio nas robotników, partii, odbijających życiowe problemy kolektywów załogowych. Mam takie życzenie: byśmy mogli czytać tu jak najwięcej materiałów o nas samych — reportaży, wywiadów, sylwetek. Aby ta nasza „Trybuna” oddała faktycznie głos robotnikom, a udział nas samych był większy niż udział w publikowanych na jej łamach poglądach i stanowiskach. Sama rubry-

gicznej podnoszonej na łamach gazet partyjnych. Czy wy, jako członkowie organizacji partyjnych uważacie za stosowne informować o takich materiałach swoimi kanałami zakładowymi, popularyzować je?

Tow. E. Głab: — Oczywiście. Takim ważnym kanałem są m. in. radiowęzły zakładowe. Radiowęzły kop. „Staszic” którym kieruję, na bieżąco podaje informacje o ciekawszych artykułach zamieszcza-

nych w „Trybunie” oraz w innych gazetach i czasopiśmie. Oczywiście jesteśmy przede wszystkim uczuleni na publikację o naszej profesji, środowisku, zawodzie, dzielnicy, lecz omówienia i zapowiedzi artykułów, które mogą i powinny zainteresować naszą załogę — także o treści ideologicznej lub politycznej — przekazujemy i to bardzo często. Związkiem z „Faktów” i z „Trybuną”.

Tow. H. Osman: — Faktycznie, sprawy polityczne, nie tylko w postaci informacji o ważniejszych artykułach, są u nas eksponowane.

Tow. R. Paluch: — A u nas publikacje ideologiczne, też głównie z „Faktów” i „Trybuny Robotniczej” są popularyzowane poprzez wywieszenie w gablotach.

Tow. S. Urbański: — Muszę przyznać, że w radiowęzle „Famuru” zapowiedzi i omówienia artykułów ideologicznych są zbyt rzadkie. Częściej już omawia się książki... W każdym razie uważam, że sygnalizowanie załogom ważniejszych materiałów prasowych i ich nawet fragmentaryczne prezentowanie przez radiowęzły jest pożądaną i celowe. Przeszkadzają jedynie względy techniczne — np. wczesna pora realizacji naszych audycji.

„TR”: — Nasza dyskusja dobiega końca. Zawiera ona chyba obiektywne opinie członków partii pracujących, by ich gazeta, podobnie zresztą, jak i inne partyjne środki komunikowania, była coraz skuteczniejszym orężem w walce o wyższą świadomość szerokich rzesz czytelników. Jak wiele jest tu jeszcze do zrobienia — uświadomiliście nam. Towarzysze, z całą otwartością. Dziękuję za pozytywne oceny, ale jeszcze bardziej za krytykę oraz postulat. Dziękuję za udział w tej — jestem o tym przekonany — owocnej dyskusji.

Dyskusję prowadził

i zanotował:

BOHDAN KNICHOWIECKI

W ŚRODKU ŻYCIA

ed wybiły z głowy tych koleżanek! Znowu naspraważdała koleżanek jak nas nie był! Odgrząz jak tużup?

W swoim towarzystwie stoją się sobą. Debla, imbecyle i osły odprężają się i nagle stoją się inteligentni. Szkolna mowa staranna i nudna — odpowiada pełnymi zdaniem — zamienia się na fajerwerk wspaniałych wejść i odzyw, których stary nie wymyślił. Dziewczyna mówi do kolegi — nie przynadzał mi mnie ostobiasz. Albo — żuj gumę, kręć balona, ale nie truj! Ponieważ nie wszyscy chłopcy w wieku dojrzewania są byskotliwi można do nich powiedzieć — ty chyba nie wiesz jak karawa telepie. Albo: krzywo nawijasz... Albo: zamknij się bo cię wyciągnę nosem. Do natarczywego amanta nie mówisz się stereotypowo — odpasz się ale: przyjdź z ojcem bo cię nie rozumiem. Zamiast — idź sobie w użyciu są inne zwroty: wypadł Pal gumel! Drzył załowy! Pal-naj jak tysz grzywka o podłogę. Jeśli kolega zbiera się do wyjścia mówi się — idziesz już? A tak fajnie śmieciał! Na głupi dowcip: cieniaki jak polsilwer. Gdy ktoś przesadza z wygłupami: Czapeczka ko ugniała. Albo: Znasz kawał o nożu? Nie. Te-

py Jesteś. I tak dalej i tak dalej, dużo śmiechu a wszystko podsyte sympatią i żortem. Najważniejsze, że jest łaczej. Że nie mówi się — chodźcie jeszcze z Bartkiem ale — drepeszcie jeszcze z Bartkiem?

Czy można taką mowę zastosować do rodziców, do nauczycieli? Oczywiście że nie. Toteż nastolatki albo pyskują albo milczą. Wzdychają i wznoszą w górę oczy. Najgorzej gdy nie należą do żadnej paczki, nie mogą się w nią wkręcić, są jacyś nie lubiani, zechomowani. Wtedy piszą do różnych redakcji listy o samotności. O niemożności porozumienia się z rodzicami, o depresji i marzeniach. Słuchają rocka i piosenek — wciąż jestem obcy. Mają swoje młodzieżowe idole, z którymi poprzez piosenki chcą się utożsamić i znaleźć swój świat. Gdy wtórują ulubionemu ogłuszającym rykiem starszy patrzą na nich jak na lnną racę.

W domu już u drzwi wita ich krzykiem — nie wiesz o której się wraca do domu? Gdzie się włóczysz?

Doprawdy nie wiem czy przyjemnie jest być nastolatkiem.

Nastolatki

EWA WANACKA

miejsca. Jesteś niedorozwinięty imbecyl. I tak prawie w każdym domu toczą się lekcje wychowawcze, bo rodzice są zmęczeni. Nie mogą się wyżyć i wyładować na sferze czy kolędze, w pracy bon-ton, Francja — elegancja ale w domu są własne dzieci oświeceni urodzone więc jest na kogo te nagromadzone stresy wyłazić o powodów jest bez liku. Tylko by w ten telewizor patrzył a lekcje nie odrobiono. Morsz do książek. Zdejmij nogę z poręczy fotela! Co się tak rozwalasz! Nastolatki już nie są tymi wspaniałymi dziadziusiemi, które się czule wozilo na spacerki. To polwory. Nieważne, nieczule, każda koleżanka jest lepsza od własnej matki. Pyskują. Dziesięć razy trzeba powtórzyć, żeby wyniosły śmieci. Za grosz szacunku dla rodziców.

W szkole normalna mordownia. Zadają nieprzytom-

nie, bo im się nie chce na lekcji pracować. Opasłe podreżnik, nie sposób się tego wszystkiego nauczyć. Siedem godzin w szkole a potem w domu starzy na głowie. Starzy popracują te swoje siedem godzin — jaka to praca? — a potem robią co chcą. Ze szkoły wychodzi się

z bólem głowy, bo wszyscy krzyczą. W domu rodzice krzyczą, żeby się uczyć. Co z ciebie wyrosnie? — Kilo sera. Co ty bary reprezentujesz? — Bary mleczne. Po prostu beczeln!

Uciekają we własne życie towarzyskie. We własnym gronie czują się najlepiej. Ja



DOKOBRZ

SAMA nie wiem czy dobrze być teraz nastolatkiem czy nie. Grzegorz zostaw tego Szwajkera a weź się za tyzyle! Czy słyszysz co do ciebie mówię ty osie! Drugi raz nie będę powtarzał! Co się tak gapisz bezmyślnie, żedż żupę bo ci wytygnie. Coś ty z siebie zrobił! Kiedy zikwidujesz tę potworną grzywkę! Mama — kretynka: Mamusia ci data takie śliczne czło, tak! Tady nie krótki nosek a ty się zrobiłaś na taką spod latarni! Wronie gniazdo na głowie! Ojciec: ja cię wreszcie ty debilu nauczę spełniać polecenia. Każda matka: Boże jak ty się odyzwasz do matki, nie nie robisz, łażysz nie wiadomo gdzie, co z ciebie wyrosnie? Gdyby ci to powiedziała jakaś Jolka to byś uwierzyła. Najesz się jakichś świnstw na mieście a potem nie możesz zjeść abiadu. Jak się chodziło się podnosi nogi, a nie szura... szur, szur, szur, a starą matkę niech głowa bali, co tam! Wodę się zakręca bo potem kapie i wana na rdzewieje. Zęby umyte! Pokaż! Jacek, ja cię wreszcie nauczę porządku choćbym tu miał trupem paść. Znowu nie odczytała na miejsce. Krowa by już zapamiętała, że każda rzecz ma swoje

Zepełnił nową, jakiegocześnie odmienną sytuację powstała dopiero po rewolucji w Rosji. Już obalenie caratu, powstanie burżuazyjnego Rządu Tymczasowego i Rad Delegatów w marcu 1917 r. oznaczało

historyczny zwrot

w sprawie polskiej. Z inicjatywy socjalisty polskiego, Aleksandra Włockiewicza Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich w Piotrogrodzie podjęła 27 marca uchwałę, w której informując naród polski o obaleniu caratu, oświadczając, że „demokracja w Rosji” stoi na stanowisku uznania „samookreślenia politycznego narodu” i że „Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowo-narodowym”. Rząd Tymczasowy poczuł się zmuszony opublikować 29 marca proklamację, zakładającą powstanie państwa polskiego, które powstanie będzie z Rosją „wolnym wojskowym przymierzem”. W porównaniu z uchwałą Piotrogrodzkiej Rady, było to stanowisko obwarowane warunkami, lecz stanowiące krok, wywołujący szybki proces zmian, zachodzących pod okupacją niemiecką i w sytuacji międzynarodowej. To znaczenie rewolucji lutowej zostało dostrzeżone nawet przez historyków burżuazyjnych i hagiografów Piłsudskiego. Michał Sokolnicki w popularnym wydawnictwie pt. „Wiedza o Polsce” pisał m. in.: „Dopiero rewolucja rosyjska stworzyła nową zupełnie platformę polityczną: upadek caratu, zniknięcie tradycji gwałtu i ucisku, świadomość faktycznego utracenia już Polski uwytywały przełomową zmianę w stosunku Rosji. (t. 2/1, s. 601).

PRZEŁOM 1917

W okupowanym przez wojska austro-niemieckie kraju wrażeń ogromne przyniosła zmiana z frontu wschodnim. Wzmogła się krytyka Tymczasowej Rady Stanu. W samej TRS narodziła się opozycja. Podjął ją panujący nastrojem Piłsudski postanowił wycofać PPS z kompromitujących się współpracę z okupantem organów. Opuścił TRS i rozpoczął agitację przeciw wstępowaniu do Polskich Sił Zbrojnych. Przeciwko zniszczeniu tego załącznika polskiej armii wypowiadali się natomiast zarówno Sikorski, jak i Haller.

Za przykładem PPS, TRS opuściło Polskie Stronnictwo Ludowe. W czerwcu 1917 r. powstała Komisja Porozumiewawcza Stronnictw Demokratycznych żądająca całkowitej niepodległości Polski.

W lipcu Piłsudski spowodował tzw. kryzys przysięgowy. Z jego rozkazu byli legionści z PSZ odmówili składania przysięgi na wierność cesarzom państw centralnych. Inicjatorów kryzysu przysięgowego, Piłsudskiego i Kazimierza Sosnowskiego internowano w Magdeburgu, oficerów odmawiających przysięgi zamknęli w obozie w Beniaminowie, szeregówców zaś w Szczytnie, obywateli austriackich wcielono do Polskiego Korpusu Posiłkowego, II Brygadę posłano na front południowo-wschodni. Represje umocniły popularność Piłsudskiego, którego zaczęto przedstawiać jako konsekwentnego bojownika o niepodległość Polski. Jego politykę natomiast kontynuowała tajna organizacja zbrojna — konspiracyjna Polska Organizacja Wojskowa, którą piłsudscy zaczęli tworzyć jeszcze w sierpniu 1914 roku z członków związków i drużyn strzeleckich. Tymczasowa Rada Stanu chyliła się ku upadkowi, który ostatecznie nastąpił wskutek dymisji jej członków.

Proklamacja Rządu Tymczasowego Rosji Księcia Lwowa, uznająca celowość stworzenia państwa polskiego, zwała sojuszników zachodnich z zobowiązań wstrzymywania się ze zdaniem w sprawach polskich. Tym bardziej, że rząd ten pozwolił na utworzenie Polskiej Komisji Likwidacyjnej i na wydzielenie wojska polskiego ze składu armii rosyjskich. Zaczęto formować w Rosji I i II Korpus Polski. Na dowódcę I Korpusu powołano Józefa Dowbór-Muśnickiego, który jako generał-porucznik był nie tylko najstarszym oficerem polskim z tej strony frontu, lecz także jako absolwent Akademii Sztabu Generalnego cieszył się sławą dobrego frontowego żołnierza. Również Francja zgodziła się zatem na utworzenie wojska polskiego, 4 czerwca 1917 r. prezydent Raymond Poincaré wydał dekret o tworzeniu armii polskiej we Francji. W Stanach Zjednoczonych Paderewski rozpoczął agitację za wstępowaniem Polaków do tej armii. Dotarł on do środowiska, w którym obrabiał się sekretarz stanu USA oraz doradca prezydenta Wilsona Edward E. House.

Tymczasem okupanci niemiecko-austriaccy posunęli się o krok dalej. 12 września 1917 r. powołali nową Radę Stanu oraz Radę Regencyjną w osobach arcybiskupa ks. Aleksandra Kakowskiego, księcia Zdzisława Lubomirskiego i ziemianina Józefa Ostrowskiego. Pozwolił także na mianowanie rządu polskiego na czele z Janem Kucharzewskim. Zasiadła tego rządu — zapomniana, lub raczej nie pamiętana ze względu na jego uzależnienie od władz niemieckich, była

rozpoczęcie budowy aparatu administracyjnego.

Obok tego ośrodka centralnej polskiej władzy powstał za granicą drugi ośrodek. 15 sierpnia 1917 roku powołano do życia Komitet Narodowy Polski na czele z Romanem Dmowskim. Został on wkrótce uznany za oficjalne polskie przedstawicielstwo. Jego siedzibą został Paryż.

7 listopada 1917 roku obalony został Rząd Tymczasowy Kiereńskiego. Wielka Rewolucja Socjalistyczna rozpoczęła nową epokę i zdecydowała o powstaniu pierwszego państwa socjalistycznego. Władza radziecka na czele z Leninem opowiedziała się za niepodległością Polski w myśl zasady samostanowienia narodów. Jej dekret o anulowaniu traktatów rozbiorowych zawartych przez rząd byłego cesarstwa rosyjskiego z rządem Prus i Austrii otworzył możliwości formalno-prawnego zakończenia procesów historycznych. Porządek europejski ustalony przez Kongres Wiedeński został tym samym złamany, co umożliwiło ustalenie nowego porządku wersalskiego.

Rewolucja dowiodła, że nie w rządach, lecz w ludach Polacy znaleźć mogą sprzymierzeńca i że zespolenie sprawy narodowej ze sprawą społeczną przynosi efekty najpewniejsze.

Rewolucja usunęła główną przeszkodę na drodze do niepodległości Polski — Rosję carską i burżuazyjną. Odtąd podstawową zapórą na tej drodze były państwa centralne, okupanci dyktujący warunki na ziemiach polskich. Proces rewolucyjny początkowo przez Rewolucję Październicową zламł też zapórę. Wrzenie rewolucyjne przetoczywszy się przez Austro-Węgry i Niemcy, rozłożyło potężne Imperium Habsburgów i rozważyło marzenia Hohenzollernów. Wpłynęło też na wewnętrzne procesy, zachodzące w łonie społeczeństwa polskiego. Pobudziło polskie siły rewolucyjne, wpłynęło na kształt politycznych programów różnych obozów, zdecydowało o determinatach walki o władzę w odrodzonym państwie.

Zanim nastał rok 1918 był 1917 r. — rok przełomu w sprawie polskiej.

ŻYJEMY coraz szybciej, coraz bardziej powierchlowanie. Ta bezustanna monotonna gonitwa na co dzień męczy nas, próbujemy od niej uciekać. Śniąc kontakt z naturą, przeżywać duchowym i materialnym dziedzictwem naszych przodków. I coraz częściej odczuwamy, że w nas potrzeba odzyskania własnych korzeni. W sensie rodziny, rodu, całego narodu. Gdzie je możemy odnaleźć?

Najmniejszą tkwiąc o nie w historii, kulturze, a także w ludzkiej pamięci. Ich świadectwem dostępnym dla każdego — są także cmentarze. To one przede wszystkim w lańcuchu zagmatwanych i często tragicznych losów Polaków wypełniają niejedną pustkę opowieści i z tego m.in. powodu powinny być szczególnie chronione. Zwłaszcza te, które uznaliśmy za zabytkowe.

W Polsce do takich zalicza się wszystkie cmentarze powstałe przed 1939 rokiem. Ich liczbę szacuje się w kraju na około 15 tysięcy. Nie wszystkie są tak ogromne, tak piękne i tak mocno wyrze w najchłodniejszej karcie polskich dzieł. Jak cmentarz Powązkowski czy Rakowicki, ale każdy z nich posiada swoją bezcenną nie tylko lokalnie wartość. Bo cmentarze wszędzie, w Warszawie czy Krakowie, Olsku czy małej kieleckiej wiosce przez groby bliskich i przodków są świadectwem narodowej tożsamości, sprzyjającym rodzinnej, społecznej i narodowej integracji. I każdy z nich ma swój sposób ożywania, mianem opaki, także przez nagrobna twórczość, rzeźbę i architekturę minionych czasów. Ta ostatnia zachowana jest jeszcze na starych cmentarzach katolickich, żydowskich czy prawosławnych w swej unikalnej, choć często bardzo zagrożonej zniszczeniem postaci. Jej zróźniczkowanie piękna w dzisiejszym, znikniętym wianym świecie, gdzie osiedla mieszkaniowe są bliźniaczo do siebie podobne,

niezależnie od kraju, w którym je zbudowano, lekceważyć nam nie wolno. Bo jest ono nam dla zdrowia psychicznego tak samo potrzebne jak... zieleni. Jej prawdziwe okazy spotkać można jeszcze na tych dachach i małych polskich cmentarzach. Są one nieodłącznym elementem ich układów przestrzennych i kompozycyjnych. I dlatego w zabiegach o ochronę cmentarzy nie wolno zieleń pomijać. Szczególnie dziś, gdy na naszych oczach zmienia się naturalny krajobraz, gdy każdego dnia zielone tereny pochłaniane są przez rozbudowujące się miasta i zakłady przemysłowe, gdy drzewa są coraz słabsze. Zieleni na cmentarzach jest ważna nie tylko dlatego, że jest polską tradycją, że jest stara, piękna i wzbudza patriotyczne uczucia. To natura złączyła ją na zawsze z człowiekiem, bo jest po prostu ludzkiem potrzebą do życia.

W Polsce nie trzeba nikogo przekonywać o potrzebie zachowania w całej okazałości zabytkowych cmentarzy.

Cmentarze muszą żyć!

Także te częściowo już wymarłe, opuszczone i zaniedbane, ale przemawiające jeszcze do potomnych resztkami swej wartości, zachowanymi w niszczących płytach nagrobnych, ozdobnych krzyżach, układach przestrzennych i coraz mniej czytelnymi epitafiach. Czy żyją, a ich stan utrzymywania i płacy konserwatorskie gwarantują to, że nadal pozostaną śladami naszej przeszłości? Czy ich ochrona jest na tyle wystarczająca, by ich kamienne nagrobki, nie zamikły na zawsze, jak pochowani pod nimi ludzie?

Cmentarze jako przedmiot ochrony wazniano już w Polsce na krótko przed odzyskaniem przez nią niepodległości w dekrecie Rady Regencyjnej z

Przeszłość — jest to dziś, tylko cokolwiek dalej...

C.K. Norwid



Wszystkie cmentarze żydowskie, które zachowały się w Polsce należą do zabytkowych, także ten w Katowicach przy ul. Kozieleckiej, na którym sfotografowano te nagrobki...

KAMIENIE

31.X.1918 roku. W Polsce Ludowej działalność na rzecz ochrony i upamiętnienia cmentarzy rozpoczęło od ustanowienia w 1946 r. dekretem Urzędu Rady Ministrów — Rady Pomników Walki i Męczeństwa. Również ustawa o ochronie dóbr kultury i o muzeach z 15.III.1962 r. objęła ochroną i cmentarze w całości i poszczególne, zabytkowe ich elementy. Nie zapomnieli o nich w Polsce w obchodzonej w polowie lat siedemdziesiątych na świecie — Międzynarodowym Roku Ochrony Zabytków, kiedy to opieką nad cmentarzami arwanosowała na jedno z pierwszych miejsc. W tym właśnie czasie powołane zostało Towarzystwo Opieki nad Zabytkami i ściśle z nim związany Komitet Starych Powązek. Z tym ostatnim nierozdzielnie związane jest nazwisko żywej legendy minionych lat kultury i życia artystycznego kraju, popularnego dziennikarza warszawskiego Jerzego Walickiego. Ma też cmentarz Powązkowski — jedyny w swoim rodzaju metrykę, sporządzoną przez Stanisława Szenica w postaci arcyciekawej książki „Cmentarz Powązkowski”, który opisując ludzi tu pochowanych wskrzesił dawne epoki.

Ale przecież cmentarze zabytkowych tj. założonych przed 1939 r. mamy w kraju kilkanaście tysięcy. I na szczycie — został zakończony, czy raczej odwołany ich apokali! Wprawdzie państwo, bo dopiero w r. 1980 przystąpiło do kraju do ogólnopolskiej akcji, której

Plotka o samobójstwie

Monika N. rozszalała się błyskawicznie. Według jej podjęła sobie żyli, według innych pokonała całą fiolkę i biletę. Dziewczyna cały czas zachowywała pozorny spokój, choć łatwo sobie wyobrazić co przeżywała. Pochodził ze wsi z gminy Gorzów Śląski. W roku 1982 ukończyła liceum. Od razu przyszła do pracy w PKP. Zaczynała jako zwrotnicowa w Kłuczborku. Potem wyjazd na sześciomiesięczny kurs dyżurnych ruchu we Wrocławiu. Pierwszą poważniejszą pracę na stacji Krzywizna za Kłuczborkiem. Pierwszy miesiąc pod nadzorem, potem przez dziewięć — samodzielnie. Od marca tego roku Monika N. pracowała na stacji w Bąkowie. Z początku żnów pod nadzorem, od 1 maja już samodzielnie. Przekonała twierdziła, że była dobrze przygotowana do trudnej i odpowiedzialnej pracy na nastawni.

Słodziwo w sprawie katastrofy prowadziła Prokuratura Wojewódzka w Opolu. Nie bez trudu uzyskiwała zezwolenie na widzenie z przebywającą w miejscowym areszcie Moniką N. Udała się tam z prokuratorem Czesławem Kamińskim. Oczekiwanie na wywołanie aresztantki wypełniał mi gorączkowe sporządzenie „negatywu” tej części reportażu — zapisuję szybko pytania, jakie pragnę jej zadać. Dziewczyna przychodziła, lecz nie chce w ogóle rozmawiać z dziennikarzem. Ani teraz, ani kiedykolwiek.

„Wiem co zrobiłam. Nie chcę żadnego rozprawy. Wszystko na temat wypadku powiedziałam już. Co ten pan chce ze mnie jeszcze wyciągnąć?” — mówi do prokuratora. Wychodzimy. Zdaję sobie sprawę, że w pogoni za sensacją próbowałam naruszyć jakąś niewidzialną granicę. Dziewczyna nie chciała rozmawiać, lecz właśnie dlatego wydobyła mi się, że wiem o niej dużo więcej niż przedtem...

Katastrofa pod Bąkową stała się prawdziwym „szlagierem” prasowym. Pojawili się spory relacji i reportaży. W wielu są sugestie, że gdyby blokada działała, do wypadku by nie doszło. Po gład ten podziela także prokuratura w Opolu. W Rejonie Przewozów Kolejowych w Opolu panuje inne przekonanie. — Po pierwsze — akurat wtedy system był sprawny. Z analizy poczynnych dyżurnych wynika, że nawet, gdyby nie było wprowadzone telefoniczne zapowiadanie pociągów, to Monika N. i tak popełniła by ten sam błąd — twierdził z-ca dyrektora RPK Czesław Kamiński — o wszystkim zdecydowało „zgubienie” przez nią pociągu.

Dla mnie nie wszystko jest jasne. Dlaczego Monika N. nie podeszła do okna nastawni wcześniej. Jeżeli spostrzegła światła elektrowozu, gdy ten dopiero co ruszył, to jaki sam widok miałaby przed oczami, gdy pociąg jeszcze stał przed semaforem. Może maszynista pociągu 98883 wygasił światła stojąc na szlaku i dopiero gdy rozbił się, stał się widoczny z nastawni? Dlaczego dyżurna nie zawiadziła wskazaniu na pulpici? Czyżby nie dostrzegła czerwonej lampki w odpowiedniej szelce?

Czy istnieje system, który eliminuje podobne błędy? Okazuje się, że tak. Istnieje i jest stosowany na wielu liniach. Nazywa się — blokada liniowa, lub samoczynna. Na trasie są rozmieszczone semafony odpowiadające sterującemu ruchem pociągów. Blokada sygnalizuje maszynistom, że przed nim stoi jakiś inny skład, mimo że dyżurny ruch chciałby przez pomyłkę dać wolną drogę. Na jednej z ważniejszych tras wylotowych ze Śląska, po której w ciągu doby przejeżdża kilkadziesiąt pociągów

Stacja Bąków należy już do Dolnośląskiej Dyrekcji Kolei Państwowych a Stare Olesno do Śląskiej DOKP (granica zaznaczona na rysunku). Niektórzy twierdzą, że miejsca takie są pechowe. Kilka lat temu w Bąkowie wykolejony wagon zniszczył doszczętnie nastawnię. Przetargi na urządzenia mechaniczne wymagały bezustannej kontroli torów i zwrotnic. Każdy ruch przekładnią musiał być sprawdzony wzrokiem przez okno nastawni. Dziś na PKP wkracza nowoczesność. Zawsze jednak może postąpić się metodą prostszą i bardziej niezawodną.

Monika N. popełniła tamtej nocy dwa błędy. Nie uwiaryła sprawnie działającemu urządzeniu i zbyt późno wyjrzała za okno...

Wszystkie cmentarze żydowskie, które zachowały się w Polsce należą do zabytkowych, także ten w Katowicach przy ul. Kozieleckiej, na którym sfotografowano te nagrobki...

EKONOMIKA BEZ TAJEMNIC

Państwo mamy biedne, zadłużone po uszy u zagranicznych wierzycieli, u własnego społeczeństwa, z tytułu przedpłat, rewaloryzacji, oszczędności. Producent — a przede wszystkim od nich zależy stan finansowy państwa — są natomiast bogaci; zdorząją się wyjątki ale najczęstszym kłopotem są przecież trudności z wydaniem pieniędzy. Ponieważ paradyksy, dobre w powieściach lub błyskotliwych oracjach, w gospodarce zazwyczaj świadczą o zławiskach paranoicznych warto się bliżej przyrzeć tej osobliwości, większej niż przysmowa ubezpieczenia dobrowola.

BIEDNE PAŃSTWO bogaci producenci

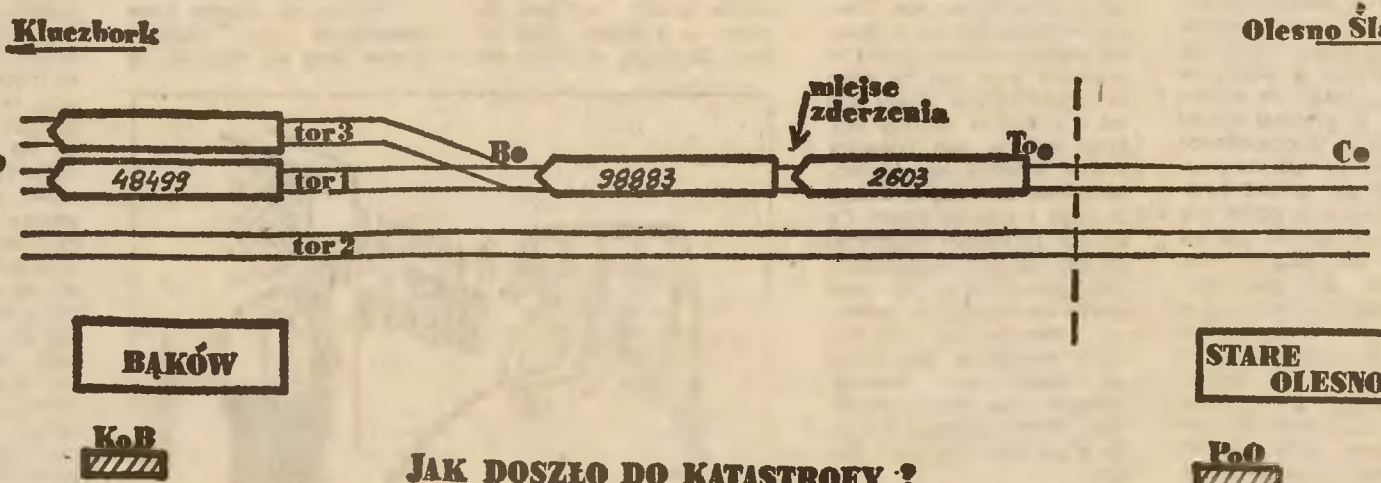
WIESŁAW WESOŁOWSKI

Bogactwo producentów nie powstało z pracy szczególnie dobrze zorganizowanej, z wysiłku intelektualnego menedżerów, lecz jako efekt zabiegów rachunkowych, w wyniku podwyżek cen i ustanowienia bardzo niskiej stawki zysku odprowadzanego do budżetu. Państwo samo się spauperyzowało i wzbogaciło jednocześnie przedsiębiorstwa ustalając najniższe w krajach socjalistycznych podatki dochodowe, obniżając dodatkowo przez system ulg. Jeden tylko spisek okoliczności upoważniających do zastosowania taryfy ulgowej z tytułu eksportu zawiera dwadzieścia stron. Szkoda dziś czasu na rozstrząsanie przyczyn tych decyzji i zasadności, natomiast na uwagę zasługują skutki.

Skoro mimo tytułu zakleć i przyrzeczeń o „twardości” pieniądza są czynnikami powolnymi i łatwo dostępnymi, tracą sens wszelkie zachęty do oszczędności, a dla gospodarki zdrowiej czy wręcz niezbędnej dla życia. Proszę zwrócić uwagę, jak szybko walczywa tradycyjny dialog: — „Dobryśmy towaru, ale majątek się wycie — trzeba licencji, inwestycji, dewiz”, jeśli tylko rozmówca okaze się gburą i za pyta „No to dlaczego nie pożyczycie tych dolarów, dlaczego nie dogadacie się w kilka przedsiębiorstw aby rozwiązać sprawę?” Dostać dolary czy ruble to całkiem inna sprawa niż pożyczyc. Ponadto po cóż wchodzić w kłopoty z forsowaniem eksportu i zadłużeniem skoro i tak nie można wydać całej kwoty pozostawionego w przedsiębiorstwie zysku na krajowym rynku inwestycyjnym ani na place?

Z tej ponurej logiki wypływa, że kilka zjawisk wręcz katastrofalnych tak w skali przedsiębiorstwa — brak zaintereso-

Olesno Śląskie



JAK DOSZŁO DO KATASTROFY ?

Na niedawno obradującym XVII Plenum KC PZPR w przemówieniu Antoniego Czubickiego, profesora Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, znalazły się następujące słowa: „Obecnie w RFN działają różne siły. Zwracaliśmy przede wszystkim uwagę na tak zwane siły ziomkostwa, przesiedleńców itd. Moim zdaniem jest to margines, którym nie powinniśmy sobie głowy zawracać. Dzisiaj tymi samymi problemami zajmuje się już rząd RFN”.

Niezależnie od widocznego tutaj ironicznego podtekstu, zgodzić się można, że w bogatym i dość zróżnicowanym życiu politycznym i w ogóle publicznym RFN działalność tak zwanych ziomkostw stała się już tylko marginesem. Od chwili jednak, kiedy przed ówmi laty rząd w tym kraju przeziła koalicję CDU/CSU i FDP, ów margines zaczął nagle odwracać się i zaczął być w poprzekniętych sile. Jeśli nawet w okresie rządów socjaldemokratycznych zmniejszyły się nieco dotacje rządu federalnego i rządów krajowych, margines od rządu przetrwał i mimo zawarcia z rządem PRL układu o nienużalności granic, w kregach tych nadal produkowano revisionistyczne apele i deklaracje. Organizowano także doroczne zjazdy, na których publicznie domagano się zmiany granic, co nigdy nie spotkało się z krytyką rządu, traktowane było nierzadko wieloletni foliolar polityczny, często też spotykało się z pochwałą ze strony bossów wszystkich niemal partii politycznych w RFN.

Faktem jednak jest, że zmiana rządu przewodziła się wprawdzie do zaciśnięcia więzów między przedstawicielami władzy a przywódcami czy też nawet masami ziomkostw, czego dowiodły tenże, tradycyjne zjazdy, i festyny. Przewrócono i znacznie zwiększono pomoc materialną dla wszystkich poczynając od poszczególnych landsmannschaftów, zapewniono o dalszym poparcu w publicznych deklaracjach, wyrażanych na tych spotkaniach przez delegowanych na nie przedstawicieli rządu. Zaczęła się powtarzać sytuacja z początków istnienia Republiki Federalnej, kiedy zarówno Konrad Adenauer (CDU), jak i Kurt Schumacher (SPD) ochoczo pojawiali się na spotkaniach z przesiedleńcami, zapewniali im troskę reprezentowanych przez nich sił politycznych. Jeśli nawet wtedy jeszcze można było mieć charakter humanitarny, o tej specyficznej roli ziomkostw decydowały również hasła revisionistyczne proszących o pomoc.

Dzisiaj sojusznicy, będący częścią szerszego programu politycznego, stał się do tego stopnia jawny, że nieludno nam przesiedleńców jego pogłębiać się. Chęć sprostać zadaniom, jakie rządy, czy też tworzące go ugrupowania partijne, wy-

RFN

TESKNOTA ZA IV RZECZĄ

WILHELM SZEWCZYK

znaczyły ziomkostwom musiał być one również odmłodnić swoją kadrę kierowniczą. I tak 23 czerwca br. tzw. Związek Wypędzonych, pozostawiając na stanowisku przewodniczącego Berbera Czaję (wraz z czterema dotychczasowymi zastępcami) będącymi już weteranami ruchu revisionistycznego, włączył do swojego grona kierowniczego trzech młodszych ludzi, z rocznikami 1933, 1941 i 1945.

Nie oznacza to jeszcze odmłodzenia całego ruchu, jest to zresztą niewykonalne wobec braku kandydatów w młodym pokoleniu niemieckim, ale nie jest to tak bardzo istotne. Herbert Czaja powiedział niedawno, że już teraz nie są mu potrzebne tłumy, by się dogadywać z władzą. Na własny użytek jednakże tłumy mogą się okazać przydatne, gdy za dwa lata jeszcze ponownie kandydować do Bundestagu, w którym jako poseł działa już ponad 30 lat.

W raporcie, jaki w czerwcu bieżącego roku w Bundestagu złożył Heinrich Windelen, minister do spraw stosunków wewnątrzniemieckich, mogliśmy przeczytać co następuje: „Wzmocnione zostało poparcie dla ziomkostw oraz ziomkostw wypędzonych i uchodźców. Stypendia temu przede wszystkim pomoc finansowa dla projektów i poczyniła, które obok podtrzymywania i dalszego rozwoju kultury z terenów przepędzenia miały także na celu informację o problemach niemieckich oraz odczytano politycznych, kierowaną do uchodźców i wypędzonych”.

I się potrzebne i że uznał ich wyjątkową rangę.

Nie zdziwiły nas zatem tegoroczne zjazdy, z jakimi spotkały się ziomkostwa na swoich zjazdach. Na wszystkich niemal obecni byli oficjalni przedstawiciele rządu federalnego, w wyjątkowych tylko wypadkach zjawiali się na nich przedstawiciele landtagów lub innych władz regionalnych, z wyjątkiem niemieckich terenów, utraconych po drugiej wojnie światowej, lecz o „wyzwolenie całej Europy”, z zastrzeżeniem, że tylko wówczas „rozwiązany może zostać problem niemiecki”.

W wygłoszonych przez nich przemówieniach, w których potem częściowo w prasie ziomkostw, zymodyfikowana została dawna argumentacja Poszerzonego mianowicie zakres geograficzny żądań terytorialnych nie chodzilo jedynie o byłe niemieckie tereny, utracone po drugiej wojnie światowej, lecz o „wyzwolenie całej Europy”, z zastrzeżeniem, że tylko wówczas „rozwiązany może zostać problem niemiecki”.

Na zlocie Niemców sudeckich w Monachium (9-10 czerwca) przemawiali, obok ministra spraw wewnętrznych Friedricha Zimmermanna, urzędujący prezydent federalny Karl Carstens oraz premier bawarski i przewodniczący CSU Franz Josef Strauss. Zimmermann, przekazywał zbraniami „najbardziej niebezpiecznym” członkom ziomkostwa, powołując się na „ideał federalnego” i mających swoiste zasługi hitlerowców, iż „wuj, mój przyjaciel niemiecki z Sudebów, twórcze pierwszy, prawdziwy ruch pokoju w naszym kraju”.

Do czego ruch ten powinien zmierzać,

o tym dowiedzieć się można było od Straussa, który powiedział: „Dla nas Europa nie kończy się na Łabie i na Czeskim Lesie... Truącej przez dziesięciolecie, niezłomne angażowanie się sudeckoniemieckiej grupy narodowościowej w obronę prawa do ojczyzny, o prawo do samostanowienia — nie jest w żadnym wypadku politycznym bojem o własne tylko przywileje... Pragnienie Europy pełnej siły, zjednoczonej w wolności”. Prezydent Karl Carstens wyraził publicznie wielką radość z tej przyczyny, iż organizacje Niemców sudeckich, chcąc

być otwarte dla dorastających pokoleń, nie wymagały od swoich członków jakiegokolwiek dowodu na to, iż urodzili się w Sudebach lub że posiadają jakikolwiek bludy z nim związany regionalny — poza pragnieniem, żeby kraj ten stał się znowu niemiecki.

Karl Carstens pochwalił zatem nową formułę odmłodzenia ruchu revisionistycznego. Choć nie ma on nic wspólnego z prasą ziomkostw, zymodyfikowaną, jej zjazd monachijski jakiejś mocniejszej sioły przysięgi, zniecierpliwienia czy niepokoju. Protestował tylko Związek Antyfaszystów w swoim stałym biuletynie „AID” (Argumentacja, informacja, dokumentacja), wydawanym w nieludnym tylko egzemplarzach dla bliskiego sobie kręgu.

Na zjeździe ziomkostwa Pomorzan w Dortmundzie (17 czerwca) zebrani byli świadkami wkrócenia do hali zjazdowej sporej grupy „młodych, przebiegłych, charyzmatycznych ze standardami wszystkich niemieckich krajów”, z symbolami wszystkich utraconych prowincji, należących kiedyś do wielkoniemieckiej Rzeczy. I tutaj jednak na czele niesiono „mapę wyzwolenionej Europy”. Głosem zjazdu był Gerhard Stollenberg, minister finansów, który do zebranych powiedział: „to „idea wspólnoty oraz idea wolności” muszą być wieczne i trwałe, co jest zadaniem nie tylko ludziom, lecz i politycznym, szczególnie zobowiązującym rząd federalny. Pozostaje ci: pokojowa zmiana

na lepsze, także w zasięgu władzy komunistycznej”. Stollenberg jako zwolennik pokoju nie omieszkali przypomnieć i cierpień niemieckich, które „umocniły nową wspólnotę”. Zastrzegł się jednak, że ta wspólnota „nie ma żadnych związków z tradycyjnymi kompaniami, należącymi do odległej przeszłości”, być może dlatego, iż spreżyście maszerujący pluton charyzmatyczny na samym początku takie skojarzenia mógł wywołać.

Heinrich Windelen pojawił się na zlocie ziomkostwa Prus Zachodnich w Monasterze (26-27 maja) i Górnoślązka w Essen (9-10 czerwca). W Monasterze krzyczał (zyskując wielką brawę, jak zanotowała prasa): „Od kiedy to Europa kończy się na Łabie i na Wędrze. Również Dreźnie i Wrocław, Gdańsk i Toruń, Praga, Warszawa i Budapeszt należą do Europy”. Oczywiście minister Windelen używał niemieckich określeń tych miast i był zgodny z ówczesnym zdaniem rządu ziomkostwa, generała Bundeswehry Odo Ratzy, który w tym kontekście stwierdził, że „problemy niemiecki jak dotąd jest otwarty”.

W Essen przypomniał Windelen, iż rząd federalny jako realistyczny cel swojej polityki wytyczył sobie przewyższenie podziału Niemiec. Nikt jednak nie miał wątpliwości, że określając granice Europy na Wschodzie — ani jednym zdaniem bowiem nie wspomnieli o zachodnich granicach, tak przez niego rozumianych Europy — miał właściwie na myśli granice Niemiec.

Wcześniej jeszcze na łamach ziomkostwskiego czasopisma „Der Westpreuss” (z 21. 4. 84) Windelen wyraźnie zaakcentował fakt, o którym i my musimy pamiętać, że odwołując się do stosunku rządu federalnego i całego zachodniemieckiego ruchu revisionistycznego: „Myślny także ponad podziw margines polityki opolnietnieckiej i obiecujemy sobie, że współpraca ta wzmacnia niemieckopolnietniecką sytuację”.

Cała ta frazeologia europejska ziomkostw przedstawicieli rządu federalnego, jakiegokolwiek są jej przyczyny polityczne, ani na chwilę nie przesłania prawdy. Jedyną, iż we wszystkich tych sformułowaniach widoczna jest tęsknota za Rzeczą większą, niż siebie, w ona po prostu nie realizowanym dziedzictwie RFN. Poszerzając granice Europy, konstruuje się w rojeniach „pangermanizm” nową mapę Niemiec. Nie jest to przecież tylko nasze zdanie. Pamiętam, jak boleśnie przyjęto niedawno w RFN słowa wskiego premera o „pangermanizmie”, dlatego lepiej uprzedzić, że politycy, którzy do zebranych powiedzieli, iż „idea wspólnoty oraz idea wolności” muszą być wieczne i trwałe, co jest zadaniem nie tylko ludziom, lecz i politycznym, szczególnie zobowiązującym rząd federalny. Pozostaje ci: pokojowa zmiana

do tej jednej półkuli. Ochłodzi nie na północnej półkuli spowoduje także takie same skutki na południowej. Zanieczyśczone bowiem atmosfera na półkuli północnej spowoduje zanieczyszczenie i między obydwoma półkulami i tym samym zachwieje niebezpiecznym bilansem. Równocześnie zaczęta przenikać na drugą półkulę pył i różnego rodzaju zanieczyszczenia, co jest rzecz nieuchronna. W rezultacie tego nastąpi ochłodzenie powietrza na półkuli południowej i w tropikach będzie taka sama temperatura, jak na północy. Wtedy jednym skutkiem tego będzie duża różnica temperatur występująca między mroźnymi kontynentami a tylko lekko ochłodzonymi oceanami, co spowoduje wywołanie nieustanne, bezprzerwne, silne zburzenia atmosferyczne, które będą wywołane przez zanieczyszczenia. Tam też będą największe deszcze i wiatry i największe zanieczyszczenia. Wiatry i największe spadające wody i nim. Ponieważ słońce będzie słabiej widoczne, światło słoneczne może osłabnąć do półmroku lub nawet wiecej.

Jak to wszystko miałyby przeżyć — zadaje sobie pytanie naukowiec na Wschodzie i Zachodzie — człowiek? Otóż człowiek — jak np. — może przetrwać, ale nie w takim, w jakim go znamy. W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie. W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie. W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

W tym momencie organizm ludzki nie jest już przystosowany do przetrwania w tym świecie.

